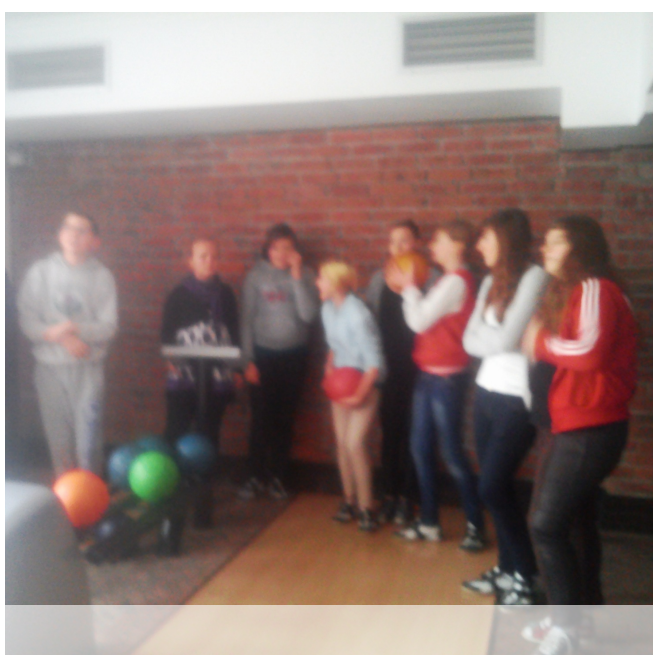


Dzisiaj rano niespodzianie zapukała do mych drzwi... Wiosna, wiosna, wiosna, ach to ty!



Wiosna rozpoczyna się 21 marca, właśnie wtedy dzień jest dłuższy, a noc krótsza. W rolnictwie to okres intensywnej pracy. Zwyczajem jest, że wczesną wiosną topi się Marzannę, boginię mroźnej zimy i śmierci. To oznacza zakończenie okresu zimowego i rozpoczęcie wiosny. Kukłę przedstawiającą boginię w rytualny sposób palono bądź topiono w czasie wiosennego Jarego Święta, aby przywołać wiosnę. Zwyczaj ten, zakorzeniony w pogańskich obrzędach ofiarnych, miał zapewnić urodzaj w nadchodzącym roku. Wiosna dla zwierząt oznacza wybudzenie się ze snu zimowego. Natomiast niektóre ptaki przylatują z ciepłych krajów do Polski. Gdy dni stają się coraz dłuższe, a odczuwalna temperatura powietrza wzrasta, tak samo jak zwierzęta budzą się do życia drzewa, wypuszczają liście bądź zakwitają. Nazwa wiosna pochodzi od prasłowiańskiego słowa "vesna". Pochodzenie wyrazu wiosna można tłumaczyć jego związkami z was-, czyli 'świecić' albo z wes- – częstką charakterystyczną dla przymiotnika wesoly. Mamy nadzieję, że w tym roku wiosna będzie dla naszych uczniów bardzo sprzyjająca, czego życzy redakcja szkolnej gazetki.

I. Jeżyna



FERIE W MIEŚCIE

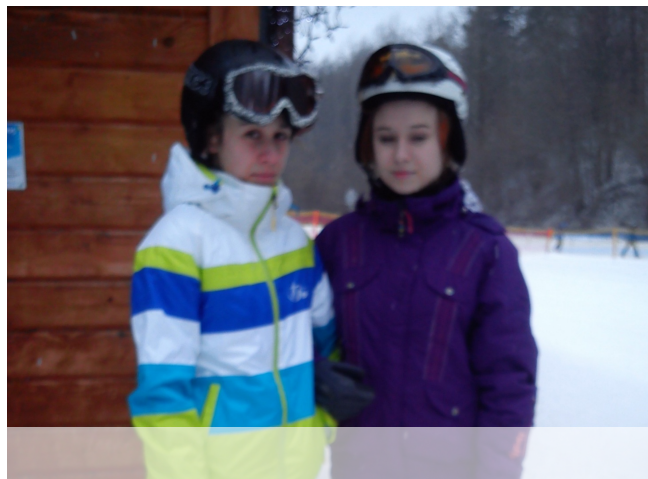
Dla wielu uczniów ferie są czasem zmarnowanym. Ze względów finansowych nie mają oni możliwości skorzystania z zorganizowanej formy wypoczynku. Dlatego większość dzieci jest zmuszona do pozostania w domu i biernego spędzania czasu przed telewizorem, komputerem, tabletem czy bezcelowych spacerów po ulicach.

Wychodząc naprzeciw potrzebom uczniów nasza szkoła, jak co roku zadbała o swoich podopiecznych w czasie ferii zimowych. Dzięki zaangażowaniu niektórych nauczycieli młodzież, którą zabijała nuda dnia codziennego, mogła przyjść do szkoły i skorzystać z obiektów sportowych (sali gimnastycznej, basenu i salki fitness) bądź z propozycji p. Agnieszki Nity-Kościelniak, która w ramach programu profilaktyczno-edukacyjnego „Alternatywa” zorganizowała „Ferie w mieście”: wyjście na kręgle i wyjazd na stok narciarski. W pierwszym tygodniu ferii, we wtorek 3.II grupa młodzieży wraz z opiekunami p. A. Nitą-Kościelniak i p. A. Orkiszewską wybrała się do kręgielni mieszczącej się w „Trzech Koronach”. Za niewielką opłatą uczniowie mieli do dyspozycji dwutorową kręgielnię. Młodzież od razu podzieliła się na dwie grupy: męską i żeńską i zaczęli wspólną zabawę. Po dwóch godzinach rywalizacji przyszedł czas na wyodrębnienie zwycięzców, w grupie dziewczyn najlepszą okazała się Patrycja Zarychta, a w grupie chłopców najwięcej punktów uzyskał Marcin Mrowiec. Zwycięzcy otrzymali słodki upominek, a wszyscy uczestnicy mały poczęstunek.

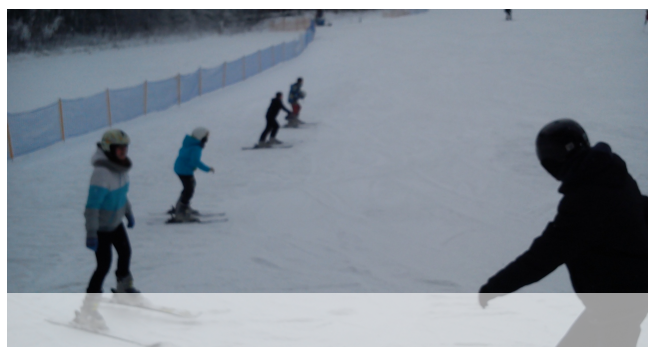
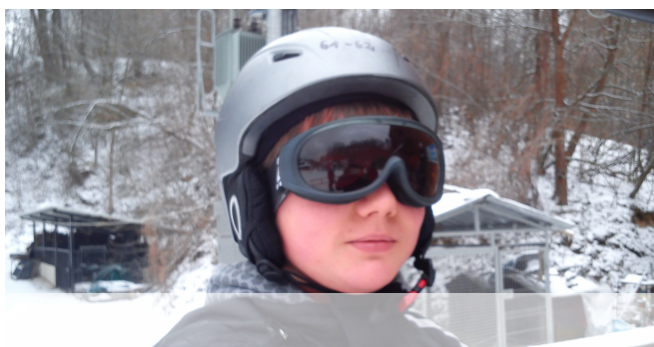
Kręgielnia to świetne miejsce do zabawy i poprawy sprawności ruchowej, a przede wszystkim fantastyczny i ciekawy sposób na spędzenie czasu wolnego. Z relacji uczestników wynika, że świetnie się bawili, a dla niektórych to był najlepiej spędzony dzień w ferie.

NA STOKU

W drugim tygodniu ferii, w poniedziałek (9.II) panie A. Nita-Kościelniak i M. Żaba zabrały chętnych uczniów naszej szkoły na jednodniowy wyjazd na stok narciarski do Parchatki. Spod szkoły wyruszyliśmy o godz. 9.00 i udaliśmy się na przystanek MZK, z którego autobusem pojechaliśmy do Parchatki. Krótki spacer i już byliśmy przy wyciągu. Tam powitał nas p. Marcin Grobel, jeden z wykwalifikowanych instruktorów narciarstwa, który pokrótce przedstawił nam program dnia. Przygodę z narciarstwem zaczęliśmy od wypożyczenia sprzętu: nart, butów i kasków oraz oswojenia się z nim- nauką stania i stawiania pierwszych kroków. Mieliśmy niezły ubaw, bo wszyscy chodziliśmy w tych butach jak roboty. Kiedy już każdy był wyposażony pan Grobel udzielił nam lekcji na temat bezpieczeństwa i zasad obowiązujących na stoku, a następnie podzielił nas na dwie grupy treningowe. Zajęcia zaczęliśmy od rozgrzewki. Panowie z ogromną uwagą i zaangażowaniem podeszli do wprowadzenia nas w świat narciarstwa poprzez dobrą zabawę, tak aby zaszczerpić nam miłość do białego szaleństwa.



Pod ich baczny okiem ćwiczyliśmy samodzielne zakładanie sprzętu -zapinanie nart, poruszanie się na nartach, bezpieczne upadanie i podnoszenie się, obracanie się i stabilne zjazdy oraz prawidłowe techniki jazdy na nartach. Po tych wyczerpujących ćwiczeniach wreszcie ruszyliśmy na stok i zaczęła się prawdziwa jazda: wchodzenie na stok i samodzielne zjazdy na nartach, wykorzystując techniki, których się nauczyliśmy. Jednym wychodziło to lepiej, innym trochę gorzej. Ten aktywny, choć bardzo krótki wypoczynek od codziennej nauki, zakończył się grillem i pieczeniem kiełbasek. Niektórzy tak zgłodnieli, że zjedli kilka porcji! Wszyscy bawiliśmy się wspaniale. Na zakończenie pan Marcin Grobel serdecznie nam podziękował za współpracę i zaprosił nas na zajęcia w przyszłym roku.



W SCHRONISKU

28 lutego członkowie Samorządu Uczniowskiego i uczniowie z klas Ia,IIa,IIc wzięli udział w otwarciu nowego schroniska dla zwierząt. Wszyscy zebraliśmy się pod Urzędem Miasta i wyruszyliśmy do dawnego schroniska przy ul. Dęblińskiej, skąd wraz z wolontariuszami schroniska i pieskami rozpoczęliśmy spacer do ich nowego miejsca zamieszkania. Zebraną wcześniej karmę przekazaliśmy dla zwierzątek. Po przecięciu wstążki przez Prezydenta Puław wszystkie kielbaski, które zawieszono były na wstążce zjadły pieski. Na koniec zostaliśmy poczęstowani pysznym i gorącym forszakiem. Mamy wielką nadzieję, że wszystkie psy ze schroniska znajdą swój własny dom i nowego przyjaciela.

J. Ładniak

HISTORIA PUŁAWIANEK

8 marca br. w Dzień Kobiet, odbyło się otwarcie wystawy autorstwa pana Zbigniewa Kielba pt. „Puławianki w latach 1906 - 1969” w POK Dom Chemika. Na otwarciu wystawy pojawili się przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego naszego gimnazjum oraz mieszkańcy Puław, głównie kobiety. Przed wystawą mieliśmy okazję obejrzeć prezentację multimedialną fotografii. Mogliśmy tam zobaczyć zdjęcia dwóch kobiet, które bardzo przyczyniły się do uwiecznienia historii puławianek - Adeli Żychowskiej oraz Izabeli Walczewskiej, fotografek. Zdjęcia przedstawiały życie codzienne kobiet, wykonywane przez nie zawody, prowadzenie gospodarstwa, działalność w okresie zaborów itp. oraz życie rodzinne, spędzanie czasu wolnego. Mogliśmy zobaczyć fotografie z wycieczek rowerowych lub spacerów nad Wisłą. Mimo różnorodności zdjęć wszystkie sprowadzały się do jednego tematu - mody, która na przestrzeni czasu uległa wielu zmianom, często zapomniane już ubiory ulegają odrodzeniu. Na tym przykładzie możemy zauważyć, że kobieta jest jak moda...zmienna.

A. Walasek



Puławski Ośrodek Kultury „Dom Chemika”

Puławianki

w fotografii z lat 1906-1969

8-31 marca 2015 r.

Otwarcie wystawy
dnia 8 marca 2015 r.
o godz. 16.00 (hol dolny)

WYKLĘCI...



Jednym z ważniejszych, a zarazem najbardziej pomijanych i zakłamywanych wydarzeń w XX-wiecznej historii naszej Ojczyzny jest okres Powstania Antykomunistycznego w latach 1944-1963. Liczbę członków wszystkich organizacji i grup konspiracyjnych szacuje się na 120-180 tysięcy osób. Ostatni członek ruchu oporu – Józef Franczak ps. „Lalek” z oddziału kpt. Zdzisława Brońskiego „Uskoka” – zginął w obławie pod Piaskami (woj. lubelskie) osiemnaście lat po wojnie – 21 października 1963 roku. W praktyce jednak większość organizacji zbrojnych upadła na skutek braku reakcji mocarstw zachodnich na sfałszowanie przez PPR wyborów do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1947 i powyborczej amnestii, po której podziemie liczyło nie więcej niż dwa tysiące osób. W zamian za ofiarą walkę w obronie wartości jaką była Niepodległość Ojczyzny wielu z nich poległo z bronią w ręku, innych zamęczono w więzieniach ciągłymi przesłuchaniami i torturami, a jeszcze inni po okrutnych śledztwach przechodzili pokazowe procesy, a których wyrok był oczywisty – natychmiastowo wykonywano kary śmierci. Jedynie nielicznym udało się przetrwać stalinowski reżim.

Określenie „żołnierze wyklęci” powstało w 1993 – użyto go pierwszy raz w tytule wystawy *Żołnierze Wyklęci* – antykomunistyczne podziemie zbrojne 1944 r., zorganizowanej na Uniwersytecie Warszawskim. W 2011 roku zostało uchwalone przez Sejm RP święto – 1 marca - Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Dzień 1 marca stał się symbolicznym początkiem naszych działań na rzecz przywrócenia Żołnierzom Drugiej Konspiracji należnego im miejsca w panteonie narodowej pamięci.



24 czerwca mija kolejna rocznica śmierci legendarnego dowódcy zgrupowania partyzanckiego z pogranicza Lubelszczyzny, Mazowsza i Ziemi Radomskiej – mjr. Mariana Bernaciaka „Orlika”, który żyje dalej we wspomnieniach jako wzór oficera Wojska Polskiego, wspaniały strateg, oddany patriota, serdeczny przyjaciel i towarzysz broni. „Orlik” był oficerem, który zdecydowanie sprawdził się w trudnym czasie burzliwych lat '40 XX w. Oficer rezerwy artylerii, uczestnik kampanii wrześniowej, niedoszły więzień Kozielska i katyńskich dołów śmierci. Komendant Kedywu podobowodu „A”, później dowódca OP I/15. Oficer AK, który stał się legendą dowodząc zgrupowaniem nazywanym od własnego pseudonimu Zgrupowaniem „Orlika” – jedną z najstawniejszych jednostek partyzanckich w kraju. Poniósł bohaterską śmierć w obronie Ojczyzny i ideałów o które walczył.

D. Kuta

8 marca



Coroczne święto obchodzone jest 8 marca jako wyraz szacunku dla ofiar walki o równouprawnienie kobiet. Ustanowione zostało w 1910 roku. Dzień Kobiet w Polsce był obchodzony na szeroką skalę do 1993 roku. Za pierwowzór Dnia Kobiet przyjęć można obchodzone w starożytnym Rzymie Matronalia. Było to święto przypadające na pierwszy tydzień marca, związane z początkiem nowego roku, macierzyństwem i płodnością.

Z okazji tego święta mężowie obdarowywali swoje żony prezentami i spełniali ich życzenia. Początki Międzynarodowego Dnia Kobiet wywodzą się z ruchów robotniczych w Ameryce Północnej i Europie. Pierwsze obchody Narodowego Dnia Kobiet odbyły się 28 lutego 1909 r. w Stanach Zjednoczonych. Zapoczątkowane zostały one przez Socjalistyczną Partię Ameryki. W 1910 roku Międzynarodówka Socjalistyczna w Kopenhadze ustanowiła obchodzony na całym świecie Dzień Kobiet, który służyć miał krzewieniu idei praw kobiet oraz budowaniu społecznego wsparcia dla powszechnych praw wyborczych dla kobiet. W konferencji udział wzięło ponad 100 uczestniczek z 17 krajów, w tym trzy kobiety po raz pierwszy wybrane do Parlamentu Fińskiego.

K. Szlendak



ŻYCZENIA

- ***Dla Ciebie dziś kwiaty i uśmiechy,
I pierwszy promień bliskiej wiosny.
Dzień bez kłopotów i bez trosk,
dużo radości.***
- ***Dla mamy, pani, dla dziewczynek,
w domu i w szkole, na wycieczce,
każdego dnia dobry uczynek -
to jest od chłopców drobny
upominek.***

Noc Wielka

Wielkanoc to najstarsze i najważniejsze święto chrześcijańskie upamiętniające zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, obchodzone przez kościoły chrześcijańskie. W kościołach zachodnich Wielkanoc przypada w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca (tzw. paschalna pełnia Księżyca). Oznacza to, że Wielkanoc wypada pomiędzy 22 marca a 25 kwietnia (włącznie). Pierwsze wzmianki o celebracji Wielkiego Tygodnia pochodzą z IV wieku. Jednak początek Wielkanocy sięga połowy II wieku, a wywodzi się ona ze święta Paschy.



Nazwa Wielkanoc wskazuje, że jest to święto wielkiej nocy. Która to noc została więc nazwana wielką? Została tak nazwana noc, w czasie której Jezus zmartwychwstał, a więc noc w niedzielę przed świtem. Nazwa ta więc wskazuje, że głównym świętem chrześcijańskim jest dzień zmartwychwstania. Czy jednak Jezus nakazał aby wspominać dzień jego zmartwychwstania? Jezus nakazał aby wspominać Jego śmierć i jest to czynione podczas Wieczery Pańskiej, a chrześcijanie pierwszych wieków czynili to podczas święta Paschy obchodzonego w rocznicę śmierci Jezusa w dniu 14 Nisan wg kalendarza żydowskiego.

A. Ciupak, M. Tocaciu, A. Sak

JAJKO

Symbole wielkanocne wiążą się z katolicką tradycją święcenia pokarmów w Wielką Sobotę. Zawartość święconki jest różna w zależności od kraju i produktów regionalnych wyrabianych na jego obszarze. Z czasem symbole wielkanocne uległy przeobrażeniu. Jeszcze w XIX w. mięsną częścią koszyczka wielkanocnego był jedynie plasterek szynki lub pieczeni, który symbolizował koniec Wielkiego Postu. Teraz duży kawałek kielbasy oznacza dostatek i bogactwo Świąt Wielkanocnych. Zwykle za namową dzieci do święconki wkłada się także czekoladowe króliczki i kurczaki. Według tradycji poświęcone produkty powinny spożyć się podczas posiłków wielkanocnych, a skorupki od jajek spalić, zakopać lub rozrzucić wokół domu.

Symbole wielkanocne:

Baranek to symbol wygranej życia nad śmiercią.

Jajko jest znakiem nowego życia.

Chleb symbolizuje ciało Chrystusa.

Kielbasa jest symbolem dostatku i zdrowia, łączy się też z końcem Wielkiego Postu, w czasie którego rezygnowano z potraw mięsnych.

Woda oznacza oczyszczenie i przygotowanie do rozpoczęcia nowego życia.

Ciasta i słodycze są metaforą doskonałości i radości, która przychodzi po zmartwychwstaniu.

Chrzan symbolizuje siłę fizyczną.

Gałązki bukszpanu lub borówki to symbole radości i nadziei.

A. Pajurek



GODZINA DLA ZIEMI

Godzina dla Ziemi (ang. Earth Hour) to akcja stworzona przez World Wide Fund for Nature. Akcja ta związana jest z zieloną polityką, czyli zestawieniem idei, wartości i poglądów będących podstawą budowania aktywnej ochrony przyrody, jej znakiem rozpoznawczym jest wielka Panda. Akcja odbywająca się w każdą ostatnią sobotę marca, począwszy od 2007 roku, ma na celu nakłonienie zwykłych ludzi, a także korporacje, do wyłączenia na jedną godzinę światła oraz urządzeń elektrycznych w domach i biurach. Skłania ona do refleksji nad zmianami klimatu. Pierwsza taka akcja odbyła się w 2007 roku w Sydney i wzięło w niej udział ponad 2,2 mln osób.

W naszym kraju w 2008 roku światła zgasty w Poznaniu i Warszawie. W roku 2011 sobotę 26 marca, dokładnie o godz. 20.30, na całym świecie zostało wyłączone na godzinę światło elektryczne. Setki osób oraz instytucje ponownie wyłączyło prąd na rzecz swojej planety. Akcja zainicjowana przez organizację ekologiczną WWF ma wymiar globalny. "Godzina dla Ziemi" jest obecnie największą i najpopularniejszą akcją ekologiczną. Od 2007 roku rozrosła się, stając się globalną demonstracją na rzecz ochrony środowiska.

Aż 130 krajów zadeklarowało w tym roku chęć poświęcenia dla Ziemi jednej godziny. Bez oświetlenia zostaną London Eye, Wieża Eiffla, wodospad Niagara w Kanadzie, Obliesco w Buenos Aires, Opera House w Sydney czy też iluminacja kasyn w Las Vegas.

W symbolicznym mroku zamrą również Pałac Kultury w Warszawie, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Sukiennice oraz kościół Mariacki w Krakowie. W sobotę 28 marca o 20.30 wybije tegoroczna Godzina dla Ziemi WWF. Honorowym ambasadorem tegorocznej Godziny dla Ziemi WWF został znany aktor Marcin Dorociński. W ubiegłym roku do Godziny dla Ziemi WWF dołączyło aż 7000 miast i miejscowości ze 162 państw, w tym 73 miasta z Polski. Na całym świecie podjęto również konkretne działania na rzecz ochrony przyrody i cennych obszarów, takich jak Wielka Rafa Koralowa w Australii, czy las amazoński w Kolumbii. W Chinach skupiono się na działaniach promujących czystsze powietrze i walkę ze smogiem,

a w Singapurze rozpoczęto kampanię przeciwko kłusownictwu. W tym roku akcja będąca do tej pory kampanią zachęcającą do wykonania symbolicznego gestu mającego przypomnieć o tym, że powinniśmy dbać o naszą Planetę na co dzień, nieco zmienia swój charakter. Oddziały organizacji ekologicznej WWF na całym świecie, poza ogólną edukacją środowiskową, w ramach kampanii angażują ludzi w rozwiązywanie konkretnych problemów ekologicznych. Godzina dla Ziemi WWF 2015 w Polsce poświęcona będzie pomocy krytycznie zagrożonemu gatunkowi jakim jest morświn, bałtycki kuzyn delfina. Morświn jest jedynym gatunkiem walenia występującym na stałe w Bałtyku. Według najnowszych badań szacujących rozmieszczenie oraz liczebność populacji tych ssaków, w naszym morzu jest ich nie więcej niż 450 osobników, co oznacza, że morświn jest krytycznie zagrożony wyginięciem! Aż 99% Polaków żyje w zlewisku Bałtyku, dlatego mamy ogromny wpływ na stan środowiska tego morza i tym samym jesteśmy odpowiedzialni za jego los!

K. Goral



Jak uczniowie widzą szkołę, a jak mogliby ją zobaczyć...

Ilu ludzi na świecie tyle opinii o szkole, te najbardziej trafne należą do uczniów. Szkoła przez uczniów najczęściej traktowana jest jako zło konieczne, więzienie, „zabieracz czasu”. Niektórzy wymyślają powody żeby nie przyjść do szkoły, inni kombinują, co zrobić, żeby uciec, a jeszcze innym nie chce się rano wstawać. Są też tacy, którzy nie chcą zaglądać do książek, bo to, jak twierdzą, jest „bezsensowne i głupie”.

Jest też grupa osób, która nie chce chodzić do szkoły ponieważ doznała tam przykrych doświadczeń oraz wiele nieprzyjemności, których przyczyną byli inni uczniowie.

Z drugiej strony jest grupa osób, która lubi się uczyć i lubi chodzić do szkoły nie po to tylko, żeby zdobywać wiedzę, ale też po to, żeby spotkać się ze swoimi rówieśnikami.

Postrzegają oni szkołę w zupełnie inny sposób, jest to dla nich coś bardzo przyjemnego. Potrafią tam spędzić czas w bardzo przyjemny sposób wykorzystując go na naukę, szkolne przyjaźnie. Dla takich osób życie bez szkoły byłoby nudne i szare.

Jak widać szkołę można postrzegać na kilka sposobów. Może to być zło ostateczne lub wręcz przeciwnie coś, co nam sprawia ogromną przyjemność, bez czego nie wyobrażamy sobie życia. Warto zastanowić się, czy dla nas osobiście szkołę ma jednak jakieś jasne strony...

M. Wiak

Szkoła jest jak szpital - zawsze są jakieś ciężkie przypadki.

Hokus-pokus, czary-mary. Lek na szkołę, to wgary.

Mama pyta się swego synka:

- Kaziu, jak się czujesz w szkole?

- Jak na komisariacie: ciągle mnie wypytyują, a ja nic nie wiem.

Gdy myślę wiosna...

Wiosna była tuż, tuż... i wreszcie do nas przyszła! Wiosna to pora roku, na którą wszyscy czekają, po mroźnej zimie. Nasze samopoczucie zmienia się na lepsze, kiedy widzimy tyle kolorów. Kwiaty kwitną, trawa zielenieje... to wszystko na nas wpływa. Bociany, skowronki, jaskółki i inne ptaki wracają do nas po mroźnej zimie, oraz niedźwiedzie budzą się z zimowego snu. Ale także ludzie są szczęśliwi, widząc świat wracający do życia. Każdemu z nas wiosna kojarzy się zapewne ze słońcem, zbliżającym się latem, pierwszymi ciepłymi wieczorami. Lecz niestety nie zawsze tak jest. W powietrzu „pachnie miłością”, możemy spotkać zakochanych, trzymających się za ręce. Wiosna to piękna pora roku, którą każdy człowiek powinien się cieszyć i korzystać z niej do końca!

A. Owczarz



ROZRYWKOWA WIOSNA

Ze szkolnych zeszytów:

Harfa jest podobna do łabędzia, tylko gorzej pływa.

Beethoven był głuchy, ale przynajmniej widział, co komponował.

Ludzie ginęli z mrozu i innych chorób zakaźnych.

Ludzie pierwotni, gdy chcieli rozpalic ogień musieli pocierać krzemieniem o krzemień, a pod spód podkładali stare gazety.

Ludzie powinny być życzliwi, a gdy jeden człowiek upadnie, to drugi powinien się przejąć.

Układ oddechowy przechodząc przez nos i gardło wpada do żołądka.

Bakterie, które rozmnażają się prze kichanie, prowadzi tryb życia koczowniczy.

Węgiel może być kamienny i brutalny.

Człowiek ma wzrok skierowany do przodu, a nie umieszczony po bokach jak żaba.

Wszystkie grzyby są jadalne, ale niektóre tylko jeden raz.

Dlaczego Chopin tak krótko żył?
No bo umarł.

Jasiu, powiedz jakieś zdanie w trybie oznajmującym.
Koń ciągnie furę.
A teraz w trybie rozkazującym.
Wio!

Powiedz mi kto to był: Mickiewicz, Słowacki, Norwid?
Nie wiem. A czy pani, wie kto to był Zyga, Chudy i Kazek?
Nie wiem - odpowiada zdziwiona nauczycielka.
To co mnie pani swoją banda straszy?

World of Tanks to wyprodukowana i wydana przez studio Wargaming.net sieciowa gra akcji, w której gracze mają okazję dowodzić różnymi rodzajami czołgów.

Wkrocz na pola epickich bitew pancernych okresu drugiej wojny światowej razem z innymi żądnymi chwały zawodnikami z całego świata. Twórcy zadbali o wysoki realizm modeli dostępnych pojazdów oraz widowiskowe starcia, w których uczestniczyć może nawet kilkadziesiąt czołgów. *World of Tanks* to darmowa gra MMO koncentrująca się na bitwach pomiędzy czołgami. Gra oferuje nam szansę pokierowania jednym z ponad 150 czołgów, niszczycieli czołgów i artylerii samobieżnych pochodzących z różnych okresów historycznych: od czasów poprzedzających II wojnę światową aż po wojnę koreańską. Każdy z nich posiada unikalną i zgodną z rzeczywistością charakterystykę, którą można usprawniać poprzez rozbudowę i różnorodne ulepszenia. Udostępnione zostały sprzęty amerykańskie, niemieckie, sowieckie, francuskie, brytyjskie, chińskie i japońskie. Starcia mają postać krótkich minikampanii oraz turniejów. Można też spróbować sił w jednej z masywnych Wojen Klanowych, w których gracze toczą boje o kontrolę nad mapą składającą się z setek prowincji. W tym trybie wymagane jest nie tylko celne oko, ale również zdolności strategiczne i dyplomatyczne. W poszczególnych bitwach biorą udział oddziały złożone z maksymalnie 15 graczy. W świecie *World of Tanks* jedyną szansą na przetrwanie jest ścisła współpraca z resztą oddziału. To tyle o samej grze. Należy dodać, że dzięki tej grze rozwija się czujność oraz znajomość militariów. Drugą z zalet jest to że gra jest darmowa, jednak można sobie doładować walutę premium (złoto). Największą wadą jest to, że granie pochłania nam dużo czasu (który można spędzić na świeżym powietrzu) oraz wciąga nas w wirtualny nierealny świat, dlatego z rozrywek, jakie gwarantuje nam świat wirtualny trzeba umiejętnie i mądrze korzystać.

K. Chudek